

Sakralna symbolika wody w kulturze chrześcijańskiej

Aspekty pedagogiczne



Dr Maria Kopsztein – AKADEMIA HUMANISTYCZNO-EKONOMICZNA ŁÓDŹ

Ur. w 1958 r. w Rydułtowach. Doktor nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa. Absolwentka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Nauczyciel dyplomowany, egzaminator maturalny z języka polskiego, ekspert komisji ds. awansu zawodowego nauczycieli, rzeczoznawca podręczników szkolnych do kształcenia ogólnego. Adiunkt w Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi i nauczyciel Kolegium Nauczycielskiego w Bytomiu. Prowadzi badania z zakresu pedagogiki społecznej.

*Chi vuol dell'acqua chiara, vada alla fonte.
przysłowie włoskie¹*

Jak wiele form natury, także woda, jeden z żywiołów zaliczanych do jońskich praelementów współtworzy bogaty język symboli. Należy ona do podstawowych obrazów kultury jako heraklitejskie *arche*, będąc najbliższej związana z historią naturalną: życiem, zdrowiem, przetrwaniem i ewolucją. Skoro wartość życia została podniesiona do rangi religijnej, również woda jako warunek istnienia na ziemi stała się ekwiwalentem świętości z całym zapleczem znaczeń teologicznych, antropologicznych o walorze powszechnym i rzecz można, ponadczasowym. W zakresie semantyki filozoficznej woda wiąże się nade wszystko z aktami puryfikacji, z nowymi narodzinami oraz duchowymi mocami. Akwaticzna symbolika sakralna nie jest wolna od ambiwalencji, bowiem jednym z jej pierwszych, hermeneutycznych wyznaczników jest królestwo zła albo sankcja kary w wymiarze globalnym. Jako symbol kolektywnej nieświadomości woda odzwierciedla nieskończoność du-

cha oraz sekretne meandry podświadomego życia. Rozdęte fale morza sugerują podwaliny stworzenia (*fons et origo*), niezmiernie perspektywy energetyczne, czystą potencjalność, rezerwuuar mocy, który stoi dla umysłu otworem, póki ten marzy i śni o swej wielkości. Dla C.G. Junga woda ujmuje w swym wymiarze symbolicznym dynamikę przeżyć i aktów psychicznych, których nieprzewidywalność, potencjalne możliwości, podatność na wpływy, receptywność oraz logika chwili czyni *psyche* podobną do natury tego żywiołu. Woda stanowi niejako medium, w którym człowiek może się przejrzeć, szukając uwiecznienia i odpowiedzi na pytanie o swą własność, bo metafizyczną tożsamość².

1. PRZEDCHRZEŚCIJAŃSKA SYMBOLIKA WODY

Symbolika akwaticzna należy do najbardziej dwuznacznego obszaru odniesień, w którym sąsiadują przeciwstawne znaki wartościujące³. Ten fakt można,

¹ Pol. „Kto chce czystej wody, niech idzie do źródła”.

² Zob. G. Bachelard, *Leau et les rêves*. Paris 1942.

³ Por. M. Eliade. *Obrazy i symbole*. Tłum. M. i P. Rodakowie. Warszawa 1998, s. 177.

zdaniem C.G. Junga przypisać treściom podświadomym, które dostrzegają w tym właśnie składniku natury postać uosabiającą macierzyńską kobiecość: zbawienną, konieczną, życiodajną i hojną, ale też nazbyt zachłanną, zaborczą, zapowiadającą śmierć i ostateczny powrót do tego, co nieświadome⁴. Lęk przed byciem zdławionym, pochłoniętym a nawet unicestwionym towarzyszy niemal wszystkim podaniom dotyczącym tematu.

Mityczna przeszłość ludzkości wyobrazana jest w wielu tradycjach religijnych przy pomocy symbolicznego klucza, tj. wód potopu, by nawiązać do obowiązującej od *Gilgamesza*⁵ po *Księgę Rodzaju* hermeneutyki powszechnego zła pokonanego siłą absolutnej katastrofy, dającej jednakowoż nowy początek dziejom odnowionej ludzkości. Biblia pozostająca pod wpływem wierzeń babilońskich, asyryjskich (Epos *Atramhasis*), mezopotamskich np.: sumeryjskich (*Eridu-Genesis*) i akkadyjskich przejęła podanie o potopie wraz z motywem przewodnim czyli karą wymierzoną przez Boga lub bogów. W starszych niż Biblia źródłach motywy decyzji o zagładzie są różne, np. jest to kaprys woli, złość podyktowana przelud-

nieniem, hałasem albo łamaniem praw⁶. Podczas potopu w relacji kapłańskiej, w Księdze Rodzaju 7,6-16 dochodzi do połączenia wód, które tworzą ulewny i nieustający deszcz. „Górne” i „dolne” wody, wezwane wspólnie do niszczycielskiego działania stanowią odwrócony obraz tych wód, które Jahwe rozdzielał na początku swego dzieła stwórczego (Por. Rdz 1,10)⁷, jakby chodziło o analogię do kosmogonii, w której tym razem chodzi o dobitnie ukazany fakt restytucji chaosu (hbr. tehom, wody – tohuwabohu, akkad. tiamat, Por. Rdz 1, 1-24 a)⁸. Praocean zstępujący na ziemię koresponduje ze stanem przedwiecznej ciemności, z której miał się wyłonić wszechświat⁹. Bezczes albo otchłań przedstawiana jako ciemny zbiornik wód jest więc potencjalnym losem ziemi, która na mocy Boskiego rozkazu może powrócić do sfery niebytu (*regressus at uterum*)¹⁰.

Izraelici zwykli łączyć dynamikę akwenu z interwencjami Stwórcy. Rozstąpienie się Morza Czerwonego (Por. Wj 14,15-16) należało do wydarzeń kluczowych w dziejach narodu wybranego, choć gwoili uściślenia, historycy sytuują zdarzenie raczej w obrębie Jezior Gorzkich¹¹. W odróżnieniu od kultów ościennych Izraelici

⁴ „Das Wasser selbst ist zwiegesichtig, ja zweigeschlechtlich. Von den antiken Wasser-Mythologien her ist das bekannt. Der männliche Okeanos, bewegt, mächtig, zeugend; das mütterliche Meer, da Urgewässer, ruhend, archaisch, gebärend; diemännlichen Flußgottheiten; die weiblichen Quellnympfen; die narzisstische Selbstverzehrung des Jünglings im Wasserbild; die im abhängigen Wiederholungslaut sich aushauchende Echo“. H. Böhme. *Eros und Tod im Wasser – »Bändigen und Entlassen der Elemente«*. *Das Wasser bei Goethe*. [w:] *Kulturgeschichte des Wassers*. Red. H. Böhme. Frankfurt am Main 1988, s. 208.

⁵ Zob. *Gilgamesz*. Tłum. R. Stiller. Warszawa 1967.

⁶ Zob. L. Stachowiak. *Potop biblijny*. Lublin 1996, s. 15.

⁷ Por. Stachowiak... s. 70.

⁸ Zob. *Woda*. [w:] M. Lurker. *Słownik obrazów i symboli biblijnych*. Tłum. K. Romaniuk. Poznań 1989, s. 270.

⁹ Por. C.G. Jung. *Mefistofeles i androgyn*. Tłum. B. Kupis. Warszawa 1994, s. 215.

¹⁰ Zob. S.E. Loewenstamm. *Die Wasser der biblischen Sintflut: ihr Hebraischen und ihr Verschwinden*. „Vetus Testamentum“ 34:1984 s. 179-184.

¹¹ Zob. *Morze Czerwone*. W: *Kultura biblijna. Słownik*. Red. D. Fouilloux, A. Langlois, A. Le Moigné, F. Spiess, M. Thibaut, R. Trébouchon. Tłum. M. Żurowska. Warszawa 1997, s. 167.

byli przekonani o podległości stworzenia, a więc uległości nawet najpotężniejszych żywiołów wobec wyroków wszechmocnego Jahwe (Rdz 1,6; Ps 89,10), jednak pewien przesąd co do istnienia morza szatańskiego (morza Lewiatana) - autonomicznej, chtonicznej i złowieszczej enklawy życia w otchłani zła, która wkracza na arenę dziejów w czasach ostatecznych znalazł echo w tradycji mądrościowej i prorockich fragmentach apokaliptycznych (Por. Hi 7,12; Dn 7,2-7, Iz 51,9)¹².

Dla wyznawców mozaizmu woda jest nade wszystko narzędziem rytualnych ablucji, do których służyła zwykle tzw. żywa woda, a więc ta czerpana z otwartych, przepływowych źródeł jak rzeki, strumienie czy sadzawki. Wodą dokonywano aktów apotropaicznych: usuwano choroby, pozbywano się demona, złych wpływów i uroków (Por. Kpł 7, 19-21; 15, 13-18; Lb 19, 10-13; 1 Krl 5,10-14)¹³. Nie zastosowanie się do przepisu nakazującego oczyszczenie czasem groziło utratą życia ... (Por. Wj 30, 18-21)

W Księdze Ozeasza znajdziemy parabolę deszczu czy rosy, których błogosławione skutki przywodzą na myśli czyny samego Stwórcy (Por. Oz 6,3; 14,6). Naukę i prawo Boże biblijny autor przyrównuje do deszczu, hojnego darczyńcy ziemi (Por. Pwt 32,2-3). Rosa zda się Izraelitom Bożą Mądrością, oczyma Pana albo światłem Jego spojrzenia (Por. Iz 18,4; 26,19; Prz

3,20). Zroszone rośliny napawają nadzieją na rozkwit, powrót witalności, czas pełni i urodzaju, w czym przypominają lud czekający na znak z nieba, na słowa Wszechmocnego, które tchną weń nowe życie oraz łaskę (Por. Iz 45,8; 2 Krl 1,21, Pwt 32,2; Sdz 6, 36-40).

Przesłanie o ocaleniu za sprawą jednego człowieka pojawia się w wielu starożytnych eposach, choć jest różnie eksponowane. Motywy pokrewne zawierające podanie o potopie znajdują się również w pismach staroegipskich¹⁴ i starogreckich, chociażby u Hezjoda w *Deukalionie*. O potopie pisali Germanie, Hindusi i Meksykanie. Do tego rodzaju historiozofii nawiązywał w dialogu „Kriton” Platon skupiony wokół ideału szlachetnej Atlantydy, istniejącej poza ziemską ułudą czy marnością obecnej doby¹⁵. W pismach platońskich symbolika wody otrzymuje nade wszystko status adekwatnego obrazu państwa, w którym panuje ład, porządek oraz społeczna harmonia ukazana poprzez alegorię niezmaconych strumieni, które łączą się u kresu swych zgodnych dążeń w jedno rozlewisko.

W wielu kontekstach religijnych używa się symbolu wody jako synonimu boskości budzącej majestatyczny podziw i lęk. Uważa się przy tym, że bezmiar oceanów czy mórz kryje w sobie nieodgadnione tajemnice, a przynajmniej służy bóstwom i chtonicznym demonom jako miejsce ukrywania się przed wzrokiem ludzi¹⁶.

¹² Zob. więcej na ten temat: M. Jeschke. *Meeresgeschichte der Bibel*. Stuttgart 2004.

¹³ Zob. więcej: P. Reymond. *L'eau, sa vie et sa signification dans L'Ancien Testament*. Leiden 1958.

¹⁴ Por. B. Blum-Heisenberg. *Die Symbolik des Wassers: Baustein der Natur: Vielfalt der Bedeutung*. München 1988 s. 3. Mity staroegipskie posługują się kosmogonicznym pojęciem chaosu rozumianym jako bezmiar wodnej ciemności. Ojcem wszystkich bogów jest Praocean posiadający potencjalnie zarówno pozytywne jak i negatywne znaczenie. Bóg-Słońce iskrzy ponad oceanem, lecz z biegiem czasu i on musi zakończyć swój żywot w toni morza.

¹⁵ Zob. więcej na ten temat: C. Rohr. *Kulturgeschichte: Leben am Wasser, Leben mit dem Wasser*. [w:] <http://www.sbg.ac.at/ges/people/rohr/wasser07.pdf> 08.07.2008, s. 16-19.

¹⁶ Zob. U. Holmberg. *Das Wasser des Lebens. Göttinnen und Wasserkult*. Bern 1997.

Nurty rzek są pełne duchowym istot, zaś jeziora i wody głębokie to siedziby tych najbardziej straszliwych i władczych instancji¹⁷. Istnieje również skojarzenie wiążące wodę, zwłaszcza tę trudną do przebrnięcia, głębinową o niedostrzegalnych granicach z krainą zmarłych¹⁸. Ambiwalencja wody objawia się w jej podstawowej asocjacji spajającej życie i śmierć¹⁹: wody śmierci nie unieważniają przecież pierwotnej intuicji co do powstania życia z wodnych głębin (tzw. hylogenie)²⁰. Kosmogoniczną doniosłość wody jako rodzica bóstw czy tworzywa kosmosu podkreślali Egipcjanie (Nun jako praszubstancja) a także Babilończycy (ocean Apsu, potwór Tiamat – woda w kształcie smoka). Ponadto mędrzy dawnego Egiptu łączyli wodę z możliwością ożywiania stworzeń²¹. Dwuznaczność symbolu polega na przypisaniu mu sprzecznych właściwości: zmienności oraz inercji. Wielowiekowy mizoginizm usankcjonował równanie między kobiecością a naturą wody, wskazując to na żeńską bierność, to znów niestałość, amorficzność i kapryśność. Jednakże dynamikę żywiołu, jego boskość i jasny nurt opisywano w równym stopniu za pomocą symboli androgenicznych²².

Filozofia grecka na długie stulecia wyznaczyła myślową perspektywę, wedle

której natura kosmosu wskazuje na określone podwaliny istnienia, które mogą zyskać miano zasady łączącej wszelkie zjawisko w jedno, konkretne centrum odniesień tożsame z którymś ze znanych ludzkości pierwiastków świata²³. Taką zasadą uczynił Tales z Miletu wodę, kierując się pojęciem *arche* ukutym przez Anaksymandra²⁴. Tales sprowadza zatem całą rzeczywistość do materii pierwszej, której wilgoć można dostrzec i poczuć w każdym z fragmentów dostępnego nam kosmosu²⁵: jest ona źródłem i kresem rzeczy, trwałą ich podporą czy substancją, a więc dosłownie pryncypium wszechświata²⁶. Tales miał zdaniem starożytnych nawiązać do pradawnego kultu pierwocin, do którego należała przysięga składana na Styks oraz przeświadczenie zawarte już u Homera o pierwszeństwie Okeanosa pośród boskich seniorów. Reminiscencją lęku przed karzącym żywiołem jest motyw cierpienia Tantalusa z „Odysei”. Spragniony napoju Tantal, choć otoczony zewsząd wodą, nie może zaspokoić potrzeby, gdyż za każdym razem, gdy tylko próbuje zatopić w niej usta, woda cofa się i wraca do podziemi. Podanie to wiąże się z funkcją duchowej weryfikacji i wymierzania sprawiedliwości, gdyż pewne stosowane powszechnie rytuały miały oczyszczać, doświadczać i poddawać próbie tych, którzy

¹⁷ W Grecji wierzono w Posejdona i Okeanosa, w Rzymie w Neptuna. Germanie wymieniali Mitgarda, starodawnego węża, symbol chtonicznych mocy, zamieszkującego toń wód.

¹⁸ Por. M. Eliade. *Historia wierzeń i idei religijnych*. T.1. Tłum. S. Tokarski. Warszawa 1988 s. 57.

¹⁹ Zob. J.J. McGovern. *The Waters of Death*. „The Catholic Biblical Quarterly” 21:1959, s. 350-358.

²⁰ Por. Blum-Heisenberg. dz.cyt. s. 1; Jung. *Archetypy*...s. 178.

²¹ Zob. więcej: M. Ninck. *Die Bedeutung des Wassers im Kult und Leben der Alten. Eine symbolgeschichtliche Untersuchung*. Darmstadt 1967.

²² M. Lurker. *Przesłanie symboli w mitach, kulturach i religiach*. Tłum. R. Wojnakowski. Kraków 1994, s. 354, 357.

²³ Arystoteles. *Metafizyka* 11A 12 (Diesl-Kranz).

²⁴ Zob. W. Detel. *Das Prinzip des Wassers bei Thales*. [w:] *Kulturgeschichte* ... s. 43-64.

²⁵ Woda stanowi 70% powierzchni ziemi i tyleż samo procent składu ludzkiego organizmu.

²⁶ Por. G. Reale. *Historia filozofii starożytnej. I – Od początków do Sokratesa*. Tłum. I. Zieliński. Lublin 1994, s. 76n.

rzucili na siebie choćby cień podejrzenia o łamanie odgórnie nadanych praw²⁷.

Najbardziej znanym faktem z symbolicznych dziejów wody jest uznanie jej za prototyp wszechobecnej zmienności. Zdanie, które padło z ust Heraklita i na dobre przeszło do historii filozofii to „Panta rhei” (Πάντα ρεῖ) – „wszystko płynie”. Stwierdzenie Heraklita stanowi dobitną emfazę ruchu, zmienności, dynamiki i dialektycznej przemiany wszystkiego, co istnieje, a metafora rzeki zdała się obrazowo przybliżyć tę prawdę. Wartki nurt rzeki sprawia, że w każdym momencie jej substancja poddaje się nieodwracalnym zmianom, tak iż wszystko co w sobie zawiera jednocześnie jest i nie jest tożsame z czasowo pojętą istotą tejże rzeczywistości. Nie można dwa razy wejść do tej samej rzeki i konsekwentnie zachować, w owym nurcie rzeczy, samego siebie jako niezmienione *physis*. Trwałe zatem okazuje się jedynie samostawanie się, metamorfoza zjawisk, które wiecznie przemijają, nie mogąc przykuć naszych myśli do kalejdoskopu miraży²⁸. Empedokles syntetyzuje dokonania fizyków, uznając wodę za jedną z czterech zasad fundujących rzeczywistość, w której to proces wyłaniania się wszelakich form polega na kombinacji czterech żywiołów: ognia, ziemi, powietrza i wody²⁹.

²⁷ Por. Rohr. dz. cyt. s. 22.

²⁸ Reale. dz.cyt. s. 95.

²⁹ Zob. więcej na ten temat: G., H. Böhme. *Feuer, Wasser, Erde, Luft. Eine Kulturgeschichte der Elemente*. München 2004.

³⁰ J.W. von Goethe. *Śpiew duchów ponad wodami*. Tłum. T. Łada-Zablocki.

³¹ Por. Tertulian. *O chrzcie*. Tłum. E. Stanula. Warszawa 1970, s. 135-139.

³² „Unsere Sprache ist reich an Ausdrücken, die ein „lebendiges“ Wasser umschreiben, die am häufigsten gebrauchte Metapher ist wohl die vom Lebensstrom. Das breit dahinfließende Wasser nimmt seinen Weg, ungeachtet aller Hindernisse, überspült Steine, schwemmt die Erde fort, trägt ganze Berge ab, häuft neue auf und führt alles, was sich in seinen Bereich begibt, mit sich fort in einer unaufhaltsamen Bewegung. Das fließende Wasser als Lauf des Lebens, das viele „Einflüsse“ aufnimmt und über alle Zufälligkeiten hinweg mit Kraft einen Weg findet, um schließlich seine individuelle Hülle zu verlassen und einzugehen in das eine, überindividuelle Sein.“ - Blum-Heisenberg. dz. cyt. s. 2.

Symbolika akwaticzna związana jest z procesem samopoznania poprzez kontakt z najgłębszymi warstwami jaźni. Sięganie do podświadomych pokładów własnego jestestwa przypomina przegłądanie się w lustrze wody, refleksyjne oglądanie swego oblicza w zwierciadle natury, która uczy nas logiki przemijania:

Dusza człowieka

Na kształt tej wody:

Z nieba przychodzi

Dąży do nieba,

Stamtąd zstępuje

Znowu na ziemię;

Wiecznie przemieniona!³⁰

2. CHRZEŚCIJAŃSKA SYMBOLIKA WODY

Chrześcijanie przejęli z kultury żydowskiej niektóre wątki alegoryczne związane z symboliką akwaticzną. Tertulian pisał o prehistorii akwaticznej w kontekście pierwszych dni stworzenia³¹. Do idei zasymilowanych przez chrześcijan należy również pozytywna wykładnia wody żywej³² będącej znakiem soteriologicznym, który poprzez dłonie Mesjasza służy sprawie Ewangelii, ale także umacnia ludzkie ciała, przywracając im władzę i zdrowie (Por. J 5,4). Kroczenie po wodzie, uciszenie burzy podczas wyprawy oraz emblemat

chrześcijaństwa-ryba płynąca przeciw prąd – wszystko to tworzy logikę wodnych symboli wyrażających moc i władzę Boga, zaufanie wiernych oraz przynależność wyznawców Chrystusa do Królestwa Niebieskiego³³. Podróż drogą wodną uzmysławia trudności piętrzące się podczas ziemskiego itinerarium – mamy tu walkę żywiołów, wichury i drapieżność gwałtownych fal, które grożą rozbiciem łódki tj. nader kruchej egzystencji wystawionej na najdziksze ataki losu.

Woda to inaczej świat, któremu chrześcijanie się opierają, stawiając sobie za cel jego przemianę. W chrześcijaństwie iroszkockim wprowadzono nawet zwyczaj potwierdzania swej bezwarunkowej wiary poprzez dobrowolną podróż za ocean – czyn ten zwany „zielonym męczeństwem” był wówczas uznawany za wystarczający powód kanonizacji³⁴.

Religijna doniosłość wody objawia się w obrzędach chrzcielnych praktykowanych od zarania chrześcijaństwa. Woda mówi tu nie tylko o konieczności oczyszczenia, zmazania grzechów, ale nade wszystko o bytowej przemianie, jaką jest zanurzenie w śmierć Zbawiciela³⁵. Pokrewieństwo motywu śmierci i wody znów zatem ożywa. Wodny grób przywołuje los Jonasza, ale nowy, chrześcijański kon-

tekst wskazuje na bezpieczny spoczynek we wnętrzu ryby, mającej dla wyznawców Mesjasza z Nazaretu oblicze Chrystusa zmartwychwstałego³⁶. Innym typem Chrystusa jest Noe, który uczestniczy w akcie sądu nad grzesznikami, lecz pomimo grozy śmierci zwycięsko prowadzi ludzkość ku ocaleniu, będąc nosicielem antropologicznej doskonałości³⁷.

Sakramentalne źródło łask tryskające w Chrystusie znalazło swój pierwowzór i zapowiedź w cudzie wody wzburzonej ze skały mocą Mojżeszowej modlitwy (Por. Wj 17,6; 1 Kor 10,4). Całkowita destrukcja dóbr życiowych byłaby uznana za ostateczną, gdyby zabrakło wody, dlatego zniechęcony lud, pozbawiony ziemi, dziedzictwa i świątyni wierzy jeszcze w przychylność Boga, skoro płyną strumienie wody, a deszcz nawadnia rodzącą ziemię. Podobnie jak za czasów proroka Jeremiasza, tak i w każdym momencie historii obecność żywej wody napawa nadzieją³⁸.

Ważnym w chrześcijańskim języku symboli jest obraz źródła jako początku żywej i najczystszej wody. Można wskazać bardzo wiele elementów, które współtworzą cały horyzont rozumienia: życie duchowe, energie Boże, prawda, świadomość, mądrość, zarodek wieczności i nieśmiertelności³⁹, radość, ocalenie,

³³ Zob. J. Goettmann. *Le thème de l'eau dans la Bible* „Bible et la vie chrétienne” 31:1960, s. 48-70.

³⁴ Por. Rohr. dz. cyt. s. 24.

³⁵ Por. Jan Chryzostom. *Katechezy chrzcielne*. Tłum. W. Kania. Lublin 1993.

³⁶ Por. M. Blum. *Wer hat die Wasser in ein Gewand gebunden?“ (Sprüche 30,4). Zur Bedeutung des Wassers in der jüdisch-christlichen Überlieferung und Tradition* „Wissenschaftsmagazin der FU Berlin“ 2:2004, s. 60.

³⁷ Por. J. Daniélou. *Sacramentum futuri. Études sur les origines de la typologie biblique*. Paris 1950, s. 72.

³⁸ Por. *L'eau pou la vie*. W: http://www.ofm-jpic.org/aqua/dl/francais/water_fr.pdf 10.07.2008 „Lorsque la monarchie s'écroula en 587 avant J.C. et que les signestradiotionnels de la présence de Dieu, le temple, la possession de laterre, les sacrifices, le sacerdoce et Jérusalem, furent détruits, beaucoup dirent : « Dieu nous a abandonnés et nous a oubliés. »Mais Jérémie répliqua: « Dieu n'a pas oublié! Dieu n'a pas rompu son alliance avec nous !» « Comment le sais-tu ? » demandèrent-ils.« Parce que la pluie continue à tomber, et les fleuves continuent à allervers la mer en irriguant la terre... »”

źródź życiodajny (Siloe, Betesda) wreszcie teofania czy imię Boże (Por. np. Prz 13,14; 16,22; Jer 2,13, Syr 21,13)⁴⁰. Ostatnia spośród wymienionych eksplikacji pojawia się w rozmowie Jezusa z Samarytanką i stanowi przeniesienie atrybutu Boskiego na Mesjasza z jednoczesnym wskazaniem na przyszły dar Ducha Świętego (Por. J 4,14). Duch Boży (*fons vivus* w hymnie „Veni Creator”) ponad wodą chrzcielną unosi się tak samo, jak to czynił u początków stworzenia (Por. Łk 3,21; Rdz 1,2)⁴¹, każdorazowo bowiem zapowiada i uskutecznia dzieło nowej kreacji. Nowe narodziny z wody i Ducha są wedle słów Chrystusa jedyną bramą do wieczności (J 3,5). Chrzest w swej wykładni symbolicznej nawiązuje do pradawnych przekonań religijnych o konieczności stoczenia walki w odmętach „wód śmierci”. Powstanie do nowego życia zostaje poprzedzone batalią ze złem, a właściwie morskim smokiem, odpowiednikiem szatana – w tym duchu utrzymane są katechezy mistagogiczne św. Cyryla Jerozolimskiego⁴². Człowiek chrzczony poprzez immersję zostaje wystawiony na łup diabła, ale w symbolicznej otchłani śmierci przechwytywany do łonie Chrystusa, tego, który przeszedł (*transitus est*) przez bramy śmierci i pokonał je jako Nowy Adam. Ochrzczeni w imię Świętej Trójcy wyrzekają się ciemności i przywdziewają nowe szaty na znak przynależności do wiekuistego Światła (Por. Ga 3,27). I tak, obrzęd chrztu

nosi na Wschodzie nazwę „photismos”, co oznacza oświecenie.

Źródło wody życia wspomniane jest u Zachariasza i Ezechiela (Por. Za 14,8; Ez 47,1-12) a później już jako antytyp biblijny w Apokalipsie Janowej (Por. Ap 7,17; 22,1). Trwale weszło ono do kanonu sztuki, gdy chodzi o wyobrażenia stanu zbawienia w niebie⁴³. Oto fontanna (*fons iuventutis*, *fons vitae* czy *fons pietatis*⁴⁴) wytryskuje przed ołtarzem Mistycznego Baranka, wskazującego drogę ku pokrzepiającym nurtom, tym samym wyznacza on nowe centrum wszechświata, jak niegdyś był nim początek czterech legendarnych rzek (Por. Rdz 2,10-14)⁴⁵. W Kościele funkcjonuje reminiscencja przywołanego obrazu poprzez utożsamienie źródła rajskiego z życiem sakramentalnym a czterech rzek z Ewangeliami⁴⁶. Prorocka alegoria Jerozolimy Niebieskiej zawiera odniesienie do źródlanej wody, mesjańskiej wody błogosławieństw, która spływając po świątynnym progu, kieruje się na Wschód, skąd ma zawitać Światło (*ex oriente Lux*). Jest to antycypacja Chrystusowego przyjścia w chwale (Por. Jł 4,18, Ez 47, 1-12). Wszystkie istoty przebywające w tej wodzie doznają ocalenia, gdy tylko dotknie je promień zwycięskiego Słońca. Chrystus przedstawia się jako ten, kto gasi duchowe pragnienie, którego ostatecznym zaspokojeniem może być przecież jedynie Bóg, źródło wszelkiej wody, bowiem wrodzone nienasylenie każe człowiekowi

³⁹ Por. U. Steffen. *Taufe. Ursprung und Sinn des christlichen Einweihungsritus*. Stuttgart 1988, s. 71n.

⁴⁰ Por. M. Battistini. *Symbole i alegorie*. Warszawa 2006, s. 258.

⁴¹ Por. S. Bauer. *Wasser als Symbol in Mythos und Religion*. „Wasser” Juli 2006, s. 44.

⁴² Zob. Cyryl Jerozolimski. *Katecheza 3: O chrzcie*. W: Tenże. *Katechezy*. Tłum. W. Kania. Warszawa 1973, s. 54.

⁴³ Zob. W. Kopaliński. *Słownik symboli*. Warszawa 2006, s. 501-502.

⁴⁴ Zob. M.B. Wadell. *Fons pietatis*. Göteborg 1969.

⁴⁵ Por. J. E. Cirlot. *Słownik symboli*. Kraków 2000, s. 492-493. Chodzi o rzeki: Tygrys, Eufrat, Pison (Ganges), Gekon (Nil).

⁴⁶ Zob. G. Binding. *Quelle in Kirchen als fontes Vitae*. Köln-Graz 1970.

wciąż żądać i pragnąć, nie poprzestając na dobrach ziemskich (Por. J 7,37; Iz 12,3; Ef 5,26). Woda orzeźwiająca, dająca wytnienie w słoneczne, skwarne dni stała się zatem istotną materią w porządku nadprzyrodzonym (Por. Iz 12,3; 44,3)⁴⁷. Jest ona synonimem bezkresu, rzeczywistości, której początku bądź kresu próżno szukać w granicach zakreślonych zmysłami, dla których krąg rzeczy nieznanych jest nieskończenie większy niż mizerna liczba rzeczy poznanych:

„O wodo, któraś zasłużyła sobie stać się sakramentem Chrystusa, która wszystko obmywasz, nie będąc sama obmyta! Od ciebie zależy początek, od ciebie koniec, a raczej ty sprawiasz, iż końca nie znamy”⁴⁸. Woda wypełnia świat, dlatego jako pospolity składnik natury reprezentuje ludzkość zamieszkującą każdy zakątek świata a tym samym zastępuje w przenośni ontyczne własności człowieczeństwa kontrastujące z wyższą rangą istoty Boskiej: ten model znajdujemy w znaku wody i wina jako unii obu hipostaz. To, co Boskie przedstawione jest za pomocą symbolu wina, które jest to celem cudownej przemiany, to znów Eucharystycznym pierwiastkiem odzwierciedlającym Boską naturę współbytującą z „wodną” czyli ludzką substancją w jednej osobie Zbawiciela.

Chrześcijańskie wyobrażenie życia wiecznego przypomina odpoczynek w zacienionym miejscu obfitującym w nieskażoną, chłodną wodę. O tym, szczęśliwym stanie powiadano „refrige-

rium”, mając na myśli cudowne orzeźwienie po zażyciu wody z Chrystusowego źródła odkupienia i zbawienia. Niezwykle podobne wyobrażenia można odnaleźć w obyczajowości i literaturze arabskiej. Dla wyznawców islamu najwyższe z błogosławieństw to dar świętej wody, a właściwie obdarowanie nią z nieba niby złotymi kroplami. Muzułmanie zwykli mówić o sobie, iż są synami niebiańskiego deszczu. Uwadze komentatorów nie uszedł fakt, iż przy pomocy właśnie tego, konkretnego symbolu akwaticznego podkreślają swoją archetypiczną męskość, bowiem zapładniająca ziemię woda z obłoków występuje w wielu kontekstach jako figura mężczyzny⁴⁹. Rytualne skrapianie, mające miejsce w większości znanych ludzkości religii, przyjęło się uważać za symbol przekazywania mocy, energii i życia. Aspersja znaczy zatem tyle co mentalna przemiana, odzyskanie właściwego stanu rytualnego albo duchowe zapłodnienie, np. uzdolnienie do pełnienia ważnej, kulturowej funkcji⁵⁰.

Jeden z najbardziej podstawowych, pierwotnych symboli – woda należy do hermeneutyki natury, której cechą szczególną jest głęboka ambiwalencja. Zjednoczenie przeciwieństw zachodzi w kręgu interpretacyjnym tak dalece, iż uzyskujemy niezwykle spektrum znaczenia sięgające wyżyn Boga i piekielnych otchłani. Świat niebian i ziemian koncentruje się wokół wody jako źródła wartości, materii pierwszej, zasady tworzenia i egzystencji. Męskość dostrzeżo-

⁴⁷ Zob. P. Hidirolou. *L'eau divine et sa symbolique*. Paris 1994.

⁴⁸ Św. Amrozy. *Wykład Ewangelii wg św. Łukasza X,48*. Tłum. W. Szoldrski. *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy* t. 16. Warszawa 1977, s. 422.

⁴⁹ Por. Mohamed Larbi Bouguerra. *Water: symbolism and culture*. (LES RAPPORTS DE L'INSTITUT VEOLIA ENVIRONNEMENT N°5) Paryż 2005, s 31.

⁵⁰ Por. Kopaliński. dz. cyt. s. 481.

na w deszczu łączy się z wizją kobiecości zapisaną w rytmie wód współbrzmiających z fazami księżyca. Głęboka toń oceanu zniewala swym pięknem i tajemnicą, budząc jednocześnie lęk przed tym, co skrywa łono morza. Woda jakże dobroczynna, zbawienna i uzdrawiająca ukazuje czasem straszliwe oblicze, gdy jako żywioł potężny acz groźny pochłania, zatapia, rozkłada i niszczy. Wśród mocy natury stała się zatem medium spraw nadprzyrodzonych, ukazując nieskończoność możliwości interpretacyjnych. Bogactwo jej symboliki znamionuje całość kultury, tak materialnej, jak i duchowej. Jednak jej bezpośrednie powinowactwo z fenomenem życia czyni wodę symbolem symboli, a więc niejako *arche* wszelkiej refleksji. W myśli chrześcijańskiej symbolika akwaticzna zajmuje ważne miejsce, które zawdzięcza wpływom dawniejszym oraz inkulturacji. Jej główne znamiona pozostały niezmienione poza tymi dodanymi ideami, które wiążą symbole akwaticzne bezpośrednio z osobą i nauką Jezusa Chrystusa. W kontekście chrystologicznym znaczenie wody pozostaje na niwie nadprzyrodzonej jednym z kluczowych zagadnień symboliki naturalnej.

STRESZCZENIE

Jak wiele form natury, także woda, jeden z żywiołów zaliczanych do jońskich praelementów współtworzy bogaty język symboli. Należy ona do podstawowych obrazów kultury jako heraklitejskie *arche*,

będąc najbliższej związana z historią naturalną: życiem, zdrowiem, przetrwaniem i ewolucją. Skoro wartość życia została podniesiona do rangi religijnej, również woda jako warunek istnienia na ziemi stała się ekwiwalentem świętości z całym zapleczem znaczeń teologicznych, antropologicznych o walorze powszechnym i, rzec można, ponadczasowym. Celem niniejszego artykułu jest omówienie przedchrześcijańskiej i chrześcijańskiej symboliki wody, by udowodnić bogactwo symboliki, które znamionuje całość kultury materialnej i duchowej.

SUMMARY

Religious symbolism of water in Christian culture

Just as many forms of nature, also the water, one of the elements belonging to the Ionian basic elements co-creates a rich language of symbols. It belongs to the basic images of culture as a *Heraclitean arch* closely associated with natural history: life, health, survival and evolution. Since the value of life has been elevated to religion, water - a necessary condition for the existence of life on earth - has become the equivalent of the holiness of the entire hinterland of theological, anthropological meanings, and a universal, timeless value one might say. The purpose of this article is a presentation of the pre-Christian and Christian symbolism of water in order to demonstrate the wealth of symbolism that permeates material and spiritual culture as a whole.

**„Na tym świecie nie znam nic bardziej tajemniczego
od wody, która jest darem dla człowieka”**

(E. Cioran)